

Codzienne ćwiczenia aparatu mowy.

Ćwiczenia oddechowe

Cmokaj.

Gwiżdż.

Posyłaj buziaczki.

Dmuchał piórko, aby nie upadło na podłogę.

Dmuchał bańki mydlane.

Dmuchał na zabawki pływające po widzie.

Nadymał policzki (balonik).

Nadmuchał balon.

Dmuchał na świeczkę tak, żeby płomień maksymalnie się przechylił, ale żeby nie zgasł.

Dmuchał na świeczkę tak, aby od razu zgasł jej płomień.

Sylwia Chmiel, Słoneczna logopedia, Zeszyt 1, Damidos, Warszawa 2014.

Ciekawe ćwiczenia artykulacyjne

„Guma do żucia”- wyobraź sobie, że twój język to guma do żucia a twoim ulubionym smaku. Spróbuj żuć swój język, tak jak zwykle żujesz gumę balonową.

Mlaskanie- wyobraź sobie smakowite danie i głośno mlaskaj.

„ Smakołyk”- wyobraź sobie, że ssiesz landrynkę czubkiem języka.

„Wyścigi konne”- energicznie klaszcz językiem o podniebienie

„Drukarka”- twoja buzia to drukarka, a język to papier. Spróbuj wysunąć język z buzi, przeciskając przez zbliżone do siebie zęby.,

„Pieczętki”- teraz twój język będzie stawiał pieczętki na kopertach. Twoje zęby to koperty. Koperty są ułożone na dwóch półkach : górnej i dolnej. Dotykaj językiem każdego zęba osobno, zarówno u góry, jak i na dole.

Sylwia Chmiel, Słoneczna logopedia, Zeszyt 2, Damidos, Warszawa 2014.

Dla odważnych: połamańce językowe

Mistrz z Pyzdr w pstrej koszuli czule tuli się do Uli.

Wyindywidualizowałem się z rozentuzjasmowanego tłumu, który oklaskiwał przeliteraturalizowane dzieło.

Czy trzy cytrzystki grają w Tczewie na cytrze?

Lojalny, jowialny Loyola.

Czechów trzech spod wiejskich strzech milczy przez mil trzy,

Łuki w juki a łupy wziąć w troki.

Sasza sobie szosą szedł. A po suszy szosa sucha.

Wietrzyk żółtkle strząsnął liście.

Szczera strzyga szczygła strzegła.

Nie wieź Wiesiu w owsie włosia, jeśliś Wiesiu we wsi osiadł,

W dżdżysty zmierzch strzegła w trzcinie szczwana szczeżuja strzępów z czczego przysłowia, świszcząc, zgrzytając jak chrząszcz.

Grażyna Billewicz, Brygida Ziolo, Zbigniew Bator, Ćwiczenia dykcyjne dla dzieci przedszkolnych i szkolnych, Impuls, Kraków 1998.